

Dziś często słyhać narzekania na brak kultury na jezdni, na szerzące się tzw. chamstwo wśród kierowców. Otóż, nie jest to rzecz nowa, a chyba tak stara jak historia motoryzacji. Różnymi sposobami „próbowano” jakoś zaradzić sprawie i poprawić ową „kulturę na jezdni” m. in. poprzez szereg akcji uświadamiających zarówno kierowców zawodowych jak i amatorów. Były filmy oświatowe, pogadanki w zakładach pracy. Szeroko, brak kultury na jezdni, napiętnowała również prasa codzienna i ta kolorowa w postaci tygodników, miesięczników. Jednak efekty tych szerokich działań były mierne, żeby nie powiedzieć żadne, co objawiało się zwiększającą z roku na rok liczbą wypadków drogowych.

Pod koniec lat 50-tych XX wieku, spece odpowiedzialni m. in. za całokształt spraw związanych z motoryzacją skupieni w tzw. Radzie Motoryzacyjnej [\[1\]](#) zaproponowali cały szereg różnych akcji wśród społeczeństwa, głównie skierowanych do kierowców, mających na celu poprawę stanu bezpieczeństwa na drogach poprzez różnorodne konkursy organizowane przez gazety a późniejszym czasie także przez telewizję.

Dżentelmeni jezdni z Woronicza

Wpisany przez Włodzimierz Winek

środa, 20 lutego 2013 16:26 - Poprawiony poniedziałek, 12 sierpnia 2019 21:35



Dzentelmeni jezdni z Woronicza

Wpisany przez Włodzimierz Winek

środa, 20 lutego 2013 16:26 - Poprawiony poniedziałek, 12 sierpnia 2019 21:35

~~Włodzimierz Winek, 20 lutego 2013 16:26 - Poprawiony poniedziałek, 12 sierpnia 2019 21:35~~



Dżentelmeni jezdni z Woronicza

Wpisany przez Włodzimierz Winek

środa, 20 lutego 2013 16:26 - Poprawiony poniedziałek, 12 sierpnia 2019 21:35



Tadeusz Zakrzewski
Dżentelmen jezdni 1977

KIEROWCA NA MEDAL

stolica 50/1975



Fot. Wojciech Grodecki

Tadeusz Zakrzewski jest od 15 lat kierowcą, z czego 5 lat pracuje w MZK. W ciągu tego czasu przejechał 1 000 000 kilometrów. Jego sposób jazdy po mieście jest tak płynny, spokojny i dżen-

telmeński, że zachwyca pasażerów. Dowodem tego są listy do MZK i „Kuriera Polskiego” chwálące kierowcę Nr służb. 403 z Zakładu R-7.

Wszyscy, którzy z nim choć raz jechali uważają, że jest urodzonym kierowcą posiadającym wszystkie potrzebne w tym zawodzie cechy. Nikomu nie przychodzi do głowy, nawet oglądając nalepkę konkursową — „Bądź dżentelmenem jezdni”, że Pan Tadeusz „stara się”, by dobrze wypaść we współzawodnictwie... Po prostu jest dżentelmenem w każdym calu, a takich właśnie nam potrzeba na wszystkich drogach. Mamy więc nadzieję, że to On stanie się tegorocznym „Dżentelmenem jezdni”.

Kn

SONDA KARNAWAŁOWA

Zbliżające się święta to szczególna dla kobiet okazja pokazania się w całym blasku urody, która jak wiadomo lubi mieć oprawę jeśli nie z drogocennych klejnotów, to przynajmniej z jakiegoś ciuszka. Ciuszki kupujemy gotowe, ale także — ciągle — nie bacząc na trudności — szyjemy z tzw. powlezonego surowca.

Żeby dowiedzieć się co i jak udaliśmy się do

ZASZCZYTNE TYTUŁY DLA KIEROWCY MZK



W styczniu br. przedstawialiśmy w notatniku sylwetkę kierowcy z MZK — Tadeusza Zakrzewskiego nr st. 7-403, który swą nienaganną jazdą i dżentelmeńskim zachowaniem zwrócił na siebie powszechną uwagę pasażerów. W trwającym konkursie „Bądź dżentelmenem jezdni”, nasz „kierowca na medal”, w pełni potwierdził swoje bardzo wysokie walory zawodowe. Jako jeden z nielicznych zdobył oba zaszczytne tytuły „zakładowego kierowcy miesiąca grudnia” i „warszawskiego dżentelmena miesiąca lutego”. Po zwycięskich bojach ćwierć- i półfinałowych zakwalifikował się do ścisłego finału, gdzie w gronie doborowych asów będzie walczył o najwyższą rangą tytuł „Dżentelmena jezdni 1976 r.”.

(Bo)

stolica 15-16/1976

Dżentelmeni jezdni z Woronicza

Wpisany przez Włodzimierz Winek

środa, 20 lutego 2013 16:26 - Poprawiony poniedziałek, 12 sierpnia 2019 21:35



Dżentelmeni jezdni z Woronicza

Wpisany przez Włodzimierz Winek

środa, 20 lutego 2013 16:26 - Poprawiony poniedziałek, 12 sierpnia 2019 21:35

